

Renata Muszyńska

Transcendentalia. Pierwsze zasady bytu, poznania i przyczynowania

*Słowa kluczowe: atrybuty transcendentalne, przyczynowość, metafizyka,
św. Tomasz, pierwsze zasady*

I. Nauka o transcendentaliach i pierwszych zasadach w tekstach św. Tomasza z Akwinu

Wśród historycznych ujęć problematyki transcendentaliów znajdują się interpretacje pozytywne, które dotyczą realnego bytu, oraz negatywne, sprowadzające jego własności do czystych wytworów myśli ludzkiej, oderwanych od rzeczywistości zewnętrznej, dostępnej dla poznającego podmiotu. Interpretacja pozytywna obejmuje okres filozofii starożytnej i średniowiecznej aż po czasy późnej scholastyki. Tutaj również jest miejsce na wykład św. Tomasza z Akwinu, który jest zasadniczym przedmiotem podjętych w tej rozprawie rozważań ze względu na charakterystyczną dla Akwinaty wierność rzeczywistości.

Celem artykułu jest ukazanie nauki św. Tomasza o transcendentaliach i pierwszych zasadach ze względu na sposób bytowania, poznania i przyczynowania. Prezentacja tej problematyki w dwóch aspektach: bytowym i poznawczym, wydaje się porządkować trudności pozytywnego i negatywnego ich ujęcia, a przedstawienie trzeciego aspektu – przyczynowego – przekracza dwa poprzednie i odnosi do tematu Pierwszej Przyczyny. W metafizyce realistycznej oba aspekty: bytowy i poznawczy – są od siebie zależne, gdyż ujęcie bytowe (gdzie transcendentalia stanowią realne przejawy istnienia) wyprzedza i zarazem jest podstawą poznawczego (gdzie transcendentalia to pojęcia i nazwy transcendentalne). Z kolei aspekt bytowy kieruje ku przyczynowemu rozumieniu transcendentaliów i pierwszych zasad, a w związku z tym inicjuje temat przyczynowania wzorczego, sprawczego i celowego. Dodać należy, że nauka św. Tomasza nie pozostawia wątpliwości co do tego, że intelekt ludzki ma naturalną zdolność do percepcji transcenden-

taliów i pierwszych zasad bytu oraz odczytania ich w porządku poznawczym i przyczynowym.

Spośród wielu powszechnie analizowanych dzieł temat transcendentaliów i pierwszych zasad ma miejsce zasadniczo w następujących: *In quattuor libros Sententiarum*, *In Dionysii de Divinis nominibus*, *Summa theologie*, *Summa contra Gentiles* oraz *Questio disputata De veritate* i *Questio disputata De potentia*, przy czym należy podkreślić, że św. Tomasz sytuuje go przede wszystkim w wykładzie poświęconym atrybutom Boga. Przy tej okazji nakreśla sposób orzekania transcendentaliów człowieka. Oprócz własnego ujęcia tego zagadnienia posługuje się najczęściej stanowiskiem znanych autorytetów w dziedzinie rozważania o Bogu. Należą do nich: św. Augustyn, św. Hilary i Pseudo-Dionizy Areopagita. Dodatkowo przy wyjaśnianiu kwestii pośrednich i drugorzędnych powołuje się na dzieła Arystotelesa.

II. Sposoby orzekania transcendentaliów zawarte w komentarzu do *Sententiarum*

1. Orzekanie transcendentaliów od strony podmiotu i ujęcia

Najczęściej analizowanym tekstem o transcendentaliach jest kwestia dyskutowana *De veritate*. Wydaje się jednak, że szersze ujęcie zagadnienia św. Tomasz przedstawia w II księdze komentarza do *Sententiarum*, gdzie znajdują się sposoby orzekania o Bogu. Akwinata pisze, że nazwy: *ens*, *bonum*, *unum* i *verum* stanowią różne imiona boskie ze względu na rację ich rozumienia. Można orzekać o nich dwojako: w odniesieniu do podmiotu i ujęcia (*intentio*). Jeśli chodzi o podmiot, wszystkie przejawy istnienia są wzajemnie zamienne, gdyż znajdują się w tym samym podmiocie. Ze względu na sposób ujęcia natomiast trzeba przyjąć, że pierwszym i absolutnie wcześniejszym od innych określeń jest *ens*, ponieważ występuje on w rozumieniu wszystkich transcendentaliów, a nie odwrotnie. Najpierw w „obrazie” intelektu znajduje się byt, bez którego nic nie może być ujęte. Stąd *ens* najlepiej wyraża imię Boga, wszystkie pozostałe zaś nazwy: *verum*, *bonum*, *unum* – są dodane do bytu, lecz nie chodzi tutaj o jakąś zewnętrzną naturę, ale o powód (*ratio*) ujęcia. *Unum* dodaje do bytu rację (*ratio*) niepodzielności i dlatego jest najbliższe *ens*; św. Tomasz podkreśla tu, że *unum* dodaje do *ens* jedynie negację. *Verum* i *bonum* natomiast dodają pewną relację. W przypadku *bonum* jest to odniesienie do celu, a jeśli chodzi o *verum*, relacja zależy od formy poszczególnego bytu. Z tego względu Akwinata dopowiada, że prawda jest niezmienna, gdy orzeka się o bycie Boga, natomiast stanowi relację do władzy poznania, kiedy dotyczy innych bytów.

2. Orzekanie transcendentaliów ze względu na rację przyczynowania

Św. Tomasz zaznacza, iż można także rozważać transcendentalia ze względu na rację przyczynowania (*ratio causalitatis*). Wtedy uznaje się *bonum* za pierwszy przejaw, gdyż zawiera ono rację (*ratio*) przyczyny celowej, która utożsamia się z innymi przyczynami jedynie w Bogu. Stąd cel jest pierwszą przyczyną, jeśli chodzi o rację przyczynowania. Tak rozumiana przyczyna celowa jest orzekana o Bogu ze względu na stworzenia. Pozostałe zaś dwie przyczyny: wzorcza (*causa exemplaris*) i tworząca (*causa effectiva*), są orzekane tylko o Bogu¹.

3. Porządkujący charakter sposobów orzekania o transcendentaliach

Wydaje się, że wyżej przedstawiony fragment komentarza do *Sententiarum* porządkuje wszystkie sposoby orzekania o transcendentaliach. Mimo że dotyczy Boga, św. Tomasz odnosi się też do bytów pochodnych i rozszerza zakres swojej argumentacji na świat stworzony. Akwinata wymienia cztery transcendentalia przysługujące Bogu, choć dodaje, że własności bytu zależą od jego istoty. W przypadku bytów przygodnych ilość ich przejawów wyznacza forma danego bytu. Św. Tomasz prezentuje pogląd o przejawach istnienia ze względu na ich podmiot i kres. Od strony podmiotu, czyli zgodnie z realizmem bytowym, transcendentalia są zamiennikami. Od strony kresu zaś, a więc w poznawczym ujęciu przejawów, ustala się ich pierwszeństwo ze względu na różny sposób przedstawiania. Tutaj też jest miejsce na orzekanie przez dodanie czegoś do bytu jako na prezentację liniowego sposobu myślenia człowieka o bycie w porządku poznania uświadomionego. Przy końcu wypowiedzi św. Tomasz wspomina o trzecim sposobie orzekania o transcendentaliach, którym jest racja przyczynowania.

III. Transcendentalia ujęte ze względu na sposób bytowania według tekstów: *De potentia* i *Summa theologiae*

1. Sposób orzekania zawarty w *De potentia*

Uzupełnieniem powyższej wypowiedzi są argumenty św. Tomasza zawarte w kwestii dyskutowanej *De potentia* oraz w *Summa theologiae*. W pierwszym tekście autor wymienia cztery pierwsze określenia: *ens*, *unum*, *verum* i *bonum*, oraz dodaje, że przy pomocy pierwszego z nich – *ens* – orzeka się jak najbardziej pozytywnie, ponieważ negacja ani brak nie mogą być pierwszym poczęciem intelektu. Trzy kolejne natomiast są wyróżnione jedynie ze względu na powód (*ratio*): tak więc *unum* – ze względu na negację, *verum* – ze względu na relację do intelektu, *bonum* – ze względu na relację do pożądanego². Ponadto dodaje,

¹ Korzystam z wydania: S. Thomae Aquinatis *Opera omnia*, Stuttgart–Bad Cannstatt 1980. Wymieniony fragment tekstu pochodzi z: *In quat. Libr. Sentent.* t. 1, l. 1, d. 8, q. 1, a. 3, c.

² *De pot.*, t. 3, q. 9, a. 7, r. 6.

że *unum* i *ens* są zamienne ze względu na podmiot, ale *unum* wskazuje na brak podziału. Z tego względu nie są synonimami³.

2. Sposób orzekania zawarty w *Summa theologiae*

W *Summa theologiae* Akwinata podaje, że *bonum* i *ens* są tym samym co do rzeczy, ale różnią się tylko ze względu na powód (*ratio*). Racja (*ratio*) *boni* polega na tym, że coś jest przedmiotem pożądania ze względu na swoją doskonałość, ponieważ wszystkie rzeczy dążą do doskonałości. Rzecz jest zaś doskonała, gdy jest aktem, a więc jest dobra, o ile jest bytem. Istnienie sprawia aktualność rzeczy. Stąd św. Tomasz dodaje, że dobro i byt są tym samym ze względu na rzecz, lecz dobro orzeka rację pożądania, której nie orzeka byt⁴.

3. Transcendentalia jako zamienniki

Przedstawione teksty z *De potentia* i *Summa theologiae* sytuują się również w zamieszczonym w księdze *Sententiarum* podziale i dotyczą Boga. Św. Tomasz precyzuje w nich racje orzekania o transcendentaliach od strony zamienników (zwłaszcza *bonum* i *ens*), wskazując na realne byty: przedmiot pożądania i jego akt istnienia, a także ustala ich kolejność. Nowym akcentem jest umieszczenie *unum* wśród pozytywnych orzeczeń bytu Boga przez wskazanie na wielość. Ten sposób orzekania wydaje się nawiązywać do filozofii neoplatonizmu.

IV. Transcendentalia ujęte ze względu na sposób poznania według kwestii dyskutowanej *De veritate*

1. Ogólne rozumienie transcendentaliów

W pierwszej kwestii *De veritate* autor prezentuje ogólne rozumienie transcendentaliów, a w dalszej części dzieła przechodzi do szczegółowych zagadnień dotyczących samej prawdy. Na początku poszukuje pierwszych zasad dowodzenia, które same przez się są oczywiste dla intelektu. Przyjęcie takiego stanowiska wyklucza nieskończony tok dowodzenia i chroni przed zanikiem wiedzy. Następnie Akwinata wyjaśnia, że tym, co intelekt pojmuje najpierw jako najbardziej znane czy oczywiste, do czego sprowadza wszystkie pojęcia intelektualne, jest byt. Z tego powodu należy przyjąć, że wszystkie inne pojęcia intelektu otrzymuje się przez dodanie czegoś do bytu. Nie chodzi tutaj jednak o jakąś zewnętrzną naturę, lecz o coś, co wyraża sam sposób bytu, którego nie obejmuje nazwa *ens*⁵.

³ Tamże.

⁴ *S. Theol.*, t. 2, p. 1, q. 5, a. 1, c.

⁵ *De verit.*, t. 3, p. 1, q. 1, a. 1, c.

2. Szczegółowe rozumienie transcendentaliów

Św. Tomasz prezentuje sześć transcendentaliów i dzieli je na: takie, które określają byt sam w sobie, oraz takie, które odnoszą byt do czegoś drugiego. Do pierwszych zalicza: *ens*, *res* i *unum*, do drugich natomiast: *aliquid*, *verum* i *bonum*. *Ens* podkreśla akt istnienia w bycie, a *res* określa istotę (*essentia* lub *quidditas*) rzeczy. *Unum* w przeciwieństwie do poprzednich orzeka w sposób negatywny o bycie, gdyż wyraża jego niepodzielność. *Aliquid* wskazuje na oddzielenie jednego bytu od drugiego, *verum* określa odpowiedniość bytu do poznania, a *bonum* – odpowiedniość bytu do pożądania⁶.

3. Poznawcze ujęcie transcendentaliów

W przedstawionym fragmencie św. Tomasz skupia się na ujęciu poznawczym transcendentaliów, a pomija ujęcie bytowe, czyli ze względu na podmiot. Nie jest to dowolny punkt wyjścia, gdyż Akwinata posługuje się metodą realistycznej metafizyki, a więc na podstawie skutków zachodzących w intelekcie usiłuje wskazać na byt, który jest pierwszą przyczyną dowodzenia. Ponieważ byt ten jest oddzielony od innych, ma określone granice, a więc jest odrębny, wyznacza charakter ludzkiego poznania, które – choć z natury swojej zawsze liniowe, bo jedno rzeczy rozważa się po drugich – domaga się określonego, a więc skończonego kresu argumentowania. W przeciwnym razie następuje uwikłanie w przypadłość bytu, które go nie tłumaczy. W ten sposób św. Tomasz ustala granice rozumowania ze względu na granice bytu, czyli wskazuje na jego odrębność, a tym samym na pierwszeństwo zdania metafizyki na niej opartego. Zgodnie z tym sama rzeczywistość wyznacza jej poznanie. Akwinata prezentuje także kolejność transcendentaliów, rozpoczynając od *ens* i uznając je za podstawowe. Przejawy istnienia są orzekane przez sposób bytowania, którego nazwa *ens* nie obejmuje. Jest ona ukształtowana ze względu na konieczność wyrażenia rzeczywistych skutków w języku, którym posługuje się człowiek. Nie obejmuje jednak wszystkich skutków, jakie w spotkaniu z bytem zachodzą, a które wpływają z jego istnienia.

⁶ Tamże.

V. Transcendentalia ujęte ze względu na sposób przyczynowania według tekstu komentarza do *Sententiarum* i *De Divinis nominibus*

Na temat przyczynowania Akwinata pisze najczęściej przy okazji argumentacji faktu, że Trzem Osobom Boskim przysługuje jedna istota. Św. Tomasz umieszcza przyczynowanie przysługujące Bogu w pierwszej, trzeciej i czwartej księdze komentarza do *Sententiarum*.

W księdze pierwszej wyróżnia w Bogu trzy przyczyny: sprawczą (*causa efficiens*), formalną (*causa formalis*) i celową (*causa finalis*). Podkreśla, że w przeciwieństwie do Boga stworzeniom przysługują cztery przyczyny: trzy powyższe oraz przyczyna materialna (*causa materialis*). Przyczyna ta nie dotyczy Boga ze względu na niedoskonałość materii i bycie w możności. O Bogu orzeka się natomiast, że jest przyczyną celową (*causa finalis*) ze względu na stworzenia, które dążą do Dobra jako celu. Bóg jest także przyczyną formalną (*causa formalis*), która przysługuje Jemu samemu i ze względu na stworzenia, gdyż Jego istota jest wzorem dla stworzeń (w rzeczach jest to forma). Podobnie jest także przyczyną sprawczą (*causa efficiens*) ze względu na siebie samego i na stworzenia. Tutaj św. Tomasz dodaje, iż ta przyczyna jest orzekana przez wzajemne odniesienie osób⁷.

W księdze trzeciej Akwinata przedstawia dwa sposoby orzekania przyczyny formalnej. Pierwszy dotyczy przyczyny formalnej naśladowczej (*causa inhaerens*) i odnosi się do Ducha Świętego, który jest miłością. Drugi natomiast stanowi przyczynę formalną wzorczą (*causa exemplaris*) i odnosi się do Osoby Syna Bożego jako Obrazu Ojca⁸.

W księdze czwartej komentarza do *De Divinis nominibus* natomiast, poświęconej w zasadzie pięknu Boga, św. Tomasz dodatkowo precyzuje rozumienie przyczyny sprawczej (*causa efficiens*) jako przyczyny tworzącej (*causa effectiva*), czyli dającej *esse*, przyczyny poruszającej (*causa movens*), czyli przeprowadzającej z możności do aktu, oraz przyczyny podtrzymującej (*causa continens*), czyli zachowującej w *esse*⁹.

⁷ *In quat. Libr. Sentent.*, t. 1, l. 1, d. 34, q. 1, a. 2c.

⁸ Tamże, l. 3, d. 10, q. 2, a. 1c, c.

⁹ *De Div. nomin.*, t. 4, c. 4, l. 5.

VI. Transcendentalia jako przejawy istnienia bytu, pojęcia i nazwy transcendentalne oraz przyczyny bytu (wzorcza, sprawcza i celowa)

1. Transcendentalia jako przejawy istnienia bytu

Rozumienie transcendentaliów ma zasadnicze znaczenie dla filozofii. Nie jest obojętne, czy są one przejawami bytu czy tylko pojęciami intelektu. Przyjęcie przejawów istnienia jako realnych własności wyznacza zarazem pierwszeństwo bytu i metafizyki w filozofii, a tym samym wskazuje na drugorzędną rolę rozumu ludzkiego i teorii poznania. Nie wyklucza jednak komponowania przez intelekt pojęć transcendentalnych stanowiących skutki oddziaływania na poznający podmiot realnych przejawów istnienia. Domaga się jednak starannego odróżnienia w nauce porządku bytowania od porządku poznania¹⁰.

¹⁰ Zasadnicze znaczenie dla współczesnej myśli tomistycznej, a zarazem dla charakteru dzisiejszej filozofii mają prace m.in. takich autorów jak S. Adamczyk, S. Świeżawski, M.A. Krapiec i M. Gogacz. Każdy z nich prezentuje inne rozumienie transcendentaliów oraz opartych na nich pierwszych zasad. Rozumienie transcendentaliów jako pojęć prezentuje S. Adamczyk, który sprowadza swoje analizy do pojęcia bytu. Sądzi, że pojęcie to obejmuje zarówno byt rzeczywisty, jak i byt możliwy, przy czym pierwszemu przysługuje faktyczne istnienie, drugiemu zaś nie. Byt możliwy nie jest jednak nicością, gdyż w przeciwieństwie do niej może kiedyś zaistnieć. Autor koncepcji przyjmuje tylko trzy transcendentalia: jedno, prawdę i dobro. Nie widzi różnicy między pojęciami rzecz (*res*) i coś (*aliquid*) a pojęciem byt (*ens*). Transcendentalia niczego do bytu nie dodają, a więc nie są realne; stanowią jedynie wyrażenia treści pojęcia bytu. S. Adamczyk przyjmuje, że spośród wymienionych transcendentaliów pierwszeństwo przysługuje pojęciu jedności, gdyż dotyczy ono bytu samego w sobie; wskazuje na brak podziału w bycie. Pojęcia prawdy i dobra są późniejsze, gdyż ukazują byt w jego relacji do intelektu i woli. Uważa się, że twórca tego rozumienia miesza byt realny z możliwym, a przez to sprowadza własności bytu do pojęć. Z tego powodu w metafizyce, którą prezentuje, przeważają ujęcia bytu z perspektywy jedności w wersji przedstawionej przez Plotyna.

Na temat transcendentaliów wypowiada się także S. Świeżawski, zakreślając myślową drogę prowadzącą do uzyskania metafizycznego pojęcia bytu, ujętego w abstrakcji metafizycznej. Korzysta również z analogii proporcjonalności właściwej, intuicji metafizycznej i separacji. Jego zdaniem przedmiotem metafizyki jest sama bytowość bytu, oderwana od konkretnej materii i przypadłości, czyli sama niematerialność bytu. Pojęcia uzyskane przy zastosowaniu wymienionych metod mają odzwierciedlać realnie istniejący byt. Samo pojęcie bytu stanowi fundament innych pojęć transcendentalnych, a tym samym wyznacza ich charakter i zakres. Rola tychże sprowadza się do wyrażenia takich treści bytu, które nie zawierają się w samym pojęciu bytu. Także i tutaj wyróżnia się trzy pojęcia transcendentalne: jedności, prawdy i dobra, co wskazuje na tendencję do redukcji transcendentaliów związaną z neoplatońskim sposobem myślenia, utożsamiającym istotę rzeczy z jednością, prawdą i dobrem.

W ujęciu tomizmu egzystencjalnego *transcendentale ens* jest podstawą do wyodrębnienia wszystkich innych transcendentaliów (*res, unum, aliquid, verum, bonum, pulchrum*). Spośród nich M.A. Krapiec podkreśla rolę jedności w metafizyce. Czyni ją podstawą zasady niesprzeczności wykluczającą byt i niebyt w tym samym podmiocie. Teoria jedności służy do rozwiązywania różnych zagadnień metafizycznych, zwłaszcza do wyjaśniania analogii, czyli podobieństwa – w zależności wszystkich elementów strukturalnych od aktu istnienia. Tę zależność określa się nazwą relacji transcendentalnej. Wyraża ona konieczny związek zachodzący między istotą i istnieniem oraz ich przyporządkowanie, które jest podstawą do orzekania transcendentalnej jedności bytu. Tak sfor-

Analiza powyższych tekstów Akwinaty pokazuje, że transcendentalia nie są jedynie pojęciami wytworzonymi przez intelekt człowieka, lecz przede wszystkim realnymi przejawami bytu, a dokładnie jego istnienia.

Stosowany przez św. Tomasza dla odróżnienia poszczególnych przejawów termin *ratio* jest wieloznaczny. Posługując się nim, Akwinata wskazuje na realny powód w bycie, będący podstawą do jego określenia. Świadczy o tym chociażby fakt, że św. Tomasz używa terminu *ratio* w odniesieniu do bytu Boga, wskazując nie na różnicę myślną, lecz na realne różnice zachodzące między Trzema Osobami Boskimi.

Pierwszym terminem wyróżnionym przez Akwinatę jest nazwa *ens*, wskazująca na podstawowe pryncypium w bycie, jakim jest akt istnienia. Również pozostałe terminy: *aliquid*, *res*, *unum*, *verum* i *bonum*, określają akt istnienia i są stosowane zamiennie z nazwą *ens*. W konkretnym bycie bowiem znajduje się jednocześnie akt istnienia jako powód tego, że byt jest, a zarazem jest realny, odrębny od innych bytów, jest jeden, czyli niepodzielny, stanowi przedmiot poznania, czyli prawdę, oraz przedmiot pożądania, czyli dobro.

2. Transcendentalia jako pojęcia i nazwy

Wszystkie przyjęte przez św. Tomasza określenia ukazują różne aspekty przejawiania się tego samego realnego bytu. Te wszystkie aspekty bytu są ujmowane w poznaniu przez intelekt i wyrażone w pojęciach transcendentálnych oraz odpowiednio przysługujących im nazwach: odrębności (*aliquid*), realności (*res*), jedności (*unum*), prawdzie (*verum*) i dobru (*bonum*).

mułowane pojęcie jedności może być orzekane o wszystkich bytach. O bycie jednak orzeka się nie tylko w perspektywie analogii, lecz również przez abstrakcję, czyli w oderwaniu od istnienia. Ujęcie abstrakcyjne samej istoty rzeczy powoduje, że transcendentalia stają się samodzielne i funkcjonują jako pojęcia jedności, prawdy i dobra. Abstrakcyjne rozumienie istoty rzeczy jest propozycją J.D. Szkota, według którego przedmiot metafizyki stanowi byt jako byt, a jego istota ma charakter powszechny i nie dotyczy jednostkowego rzeczywistego bytu.

W tomizmie konsekwentnym prezentowanym przez M. Gogacza transcendentalia są realnymi przejawami istnienia bytu, doznawanymi przez intelekt możnościowy w poznaniu niewyraźnym. Akt istnienia przejawia się w całym bycie, a w związku z tym wszystkie transcendentalia są doznawane jednocześnie, choć wymienia się je w kolejności: odrębność, jedność, realność, prawda, dobro i piękno. Własności te wywołują w intelekcie możnościowym realny powód, nazywany słowem serca, który kieruje – dzięki współpracy z wolą – do poznawanego bytu i skłania do kontaktu z nim. Ów kontakt polega na nawiązaniu relacji osobowych: miłości, wiary i nadziei. Odrębność jest w całym bycie jednostkowym przejawem wyznaczającym granicę obszaru bytowego. Ujawnia ponadto, że pryncypia danego bytu są jego wyłącznymi przyczynami. Transcendentalna własność odrębności stanowi treść pierwszego zdania metafizyki, nazywanego zasadą niesprzeczności, a wyrażającego fakt odrębności jednego bytu od drugiego. O kolejności zasad w metafizyce – zdaniem autora – decyduje porządek uświadamiania sobie doznanych w spotkaniu pryncypiów bytu. Autor uważa, że już w poziomie mowy serca oddziałujący jednością i odrębnością byt ujawnia pluralizm bytowy, a tym samym wyznacza pluralistyczny charakter metafizyki.

Należy podkreślić, że Akwinata nie zalicza do przejawów istnienia piękna, które jest traktowane przez wielu tomistów jako kolejne *transcendentale*.

3. Transcendentalia jako przyczyny bytu

Ujęcie transcendentaliów jako przyczyn bytu odniesione bezpośrednio do Boga wskazuje na Jego działanie, a więc wprost na istotę Boga, a nie na Jego istnienie. Z uwagi jednak na fakt, że w Bogu istnienie i istota są tożsame, również przyczynowanie opisuje Jego istnienie. Nasuwa się jednak pytanie: czy w bytach stworzonych, w których istnienie i istota różnią się zasadniczo, można także mówić o transcendentaliach ze względu na przyczynowanie? Wydaje się, że skutki Bożego działania wyrażone są przede wszystkim i bezpośrednio w istnieniu każdego bytu, a przez nie w jego istocie. Przyjęcie więc przyczynowania sprawczego, wzorczego i celowego w bytach stworzonych wskazuje na ich pochodność i zależność od swojej Przyczyny. Również i w tym ujęciu nie jest obojętne, który typ przyczynowania – w porządku poznawczym – zostanie uznany za wiodący w filozofii. Przyjęcie bowiem przyczyny sprawczej za pierwszą może wyrazić się w stwórczym działaniu Boga o charakterze deistycznym, a więc wykluczającym opatrnościowe kierowanie światem. Uznanie przyczyny wzorczej za pierwszą wprowadza w platoński świat nieistniejących wzorów i dążenia człowieka do niego z pominięciem akceptacji jego cielesno-duchowej natury. Przyczynowanie celowe natomiast wprowadza rozumny ład w świecie i nadaje sens życiu bytów stworzonych.

VII. Pierwsze zasady bytu, poznania i przyczynowania

Podobnie jak transcendentalia są orzekane ze względu na realne przejawy istnienia, tak również pierwsze zasady mają swoją podstawę w realnym bycie i są zasadami tego właśnie bytu. Ukazują pryncypia kształtujące byt. Pierwszym z nich jest akt istnienia, który wyraża zasadę, że byt jest. Istnienie wskazuje na realność bytu, jego faktyczność przejawiającą życie, a zarazem wyklucza dowolną, sztuczną kompozycję. Wskazuje też na odrębność jednego bytu od innego, na fakt, że dany byt nie jest drugim bytem, na wewnętrzną niepodzielność bytu, jego otwartość na inny byt, a także skierowanie jednego bytu do drugiego.

Pierwsze zasady poznania stanowią ujęcie bytu wierne jego pryncypiom. Podkreślają zdolność intelektu do realnej percepcji zastanej rzeczywistości w jej istnieniu i przejawach: odrębności, realności, jedności, prawdzie i dobru. Te zasady wyznaczają zarazem sposób orzekania o bycie ujęty w logicznych zasadach poznania (myślenia). Sformułowane są cztery zasady bytu i poznania: zasada niesprzeczności (jeden byt nie jest drugim bytem, byt nie jest zarazem niebytem), zasada tożsamości (byt jest bytem), zasada wyłączonego środka (dwa

byty nie mają części wspólnych) oraz zasada racji dostatecznej (przyczyną bytu może być tylko byt).

Wymienione zasady nie opisują wszystkich przejawów istnienia. Nie orzekają też o bycie ze względu na przysługujące mu przyczynowanie sprawcze, wzorcze i celowe¹¹. Wydaje się, że byt jest znacznie bogatszy od naszego sposobu przedstawiania go, gdyż – zgodnie ze stwierdzeniem św. Tomasza – poznanie zachodzi na miarę poznającego. Człowiekowi nie przysługuje poznanie Boskie ani nawet anielskie, ale właściwe jemu, czyli ludzkie. Mimo to jednak może on orzekać choćby takie podstawowe zdania jak te, że: każdy byt jest prawdą (otwarty dla innego bytu i dający się poznać), dobrem (skierowany do innego bytu, godny upodobania i wyboru) oraz że żaden byt nie jest przyczyną siebie.

VIII. Zdolność intelektu do percepcji transcendentaliów i pierwszych zasad bytu według *De veritate* i *Summa contra Gentiles*

W tekstach Akwinaty można znaleźć odpowiedź na pytanie: skąd się biorą w poznającym podmiocie transcendentalia i pierwsze zasady bytu? W traktacie *De veritate* św. Tomasz stwierdza, że preegzystują w człowieku pierwsze „nasiona wiedzy”, czyli pierwsze poczęcia (*conceptio*) intelektu, które dzięki światłu intelektu czynnego są rozpoznawane podczas kształtowania postaci intelektualnych, wyabstrahowanych z przedmiotów poznawanych przy pomocy zmysłów. Te pierwsze poczęcia są złożone (*complexa*), jak chociażby godność (*dignitas*) przypisana rzeczy (jest niejako określeniem tej rzeczy, np. byt jest odrębny), bądź proste (*incomplexa*), takie jak: racja bytu, jednego i inne. Jedne i drugie intelekt ujmuje natychmiast. Do nich też są sprowadzane wszystkie następne zasady jak do pewnych racji zarodkowych. Owe pierwsze poczęcia intelektu mają charakter powszechny, czyli dotyczą każdego realnie istniejącego bytu. Przez nie zachodzi poznanie rzeczy szczegółowych, gdyż w kontakcie z konkretnym bytem następuje ich aktualizacja¹².

¹¹ Próba orzekania pierwszych zasad opartych na przyczynowaniu sprawczym, wzorczym i celowym znajduje się w książce K. Paczosa, *Niewiele mniejszy od aniołów. Zagadnienia podstawowe z filozofii wyższej warstwy duszy ludzkiej. Perspektywa Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu*, Gdańsk 2005, s. 71–86.

¹² *De verit.*, t. 3, q. 11, a. 1, c: [...] *similiter etiam dicendum est de scientiae acquisitione; quod praexistunt in nobis quedam scientiarum semina, scilicet primae conceptiones intellectus, quae statim lumine intellectus agentis cognoscuntur per species a sensibilibus abstractas, sive sint complexa, sicut dignitates, sive incomplexa, sicut ratio entis, et unius, et huiusmodi, quae statim intellectus apprehendit. in istis autem principiis universalibus omnia sequentia includuntur, sicut in quibusdam rationibus seminalibus. quando ergo ex istis universalibus cognitionibus mens educitur ut actu cognoscat particularia, quae prius in universali et quasi in potentia cognoscebantur, tunc aliquis dicitur scientiam acquirere. [...]*

Z kolei w dziele pod tytułem *Summa contra Gentiles* Akwinata podaje, że władza intelektu ma swój właściwy przedmiot, którym jest przedmiot poznawalny intelektualnie. Tym przedmiotem jest byt, a także wszelkie aspekty bytu bezpośrednio z nim związane. Na ich poznaniu jest oparta znajomość pierwszych zasad, sprowadzających się do tego, aby na przykład jednocześnie nie twierdzić i przeczyć. Zgodnie z tym właściwym przedmiotem intelektu są pryncypia bytu – opierając się na ich poznaniu, intelekt tworzy pierwsze zasady¹³.

Transcendentalia i pierwsze zasady nie są człowiekowi wrodzone. Racje zarodkowe, o których pisze, stanowią pewne zdolności intelektu do percepcji przejawów istnienia. Te zdolności mają charakter pewnych możliwości, które ulegają aktualizacji pod wpływem oddziaływania konkretnego bytu. Dzięki nim rozpoznanie bytu w jego pryncypiach staje się możliwe¹⁴. Przy okazji analizy wyżej wymienionych fragmentów nasuwa się pytanie, czy intelekt najpierw ujmuje transcendentalia czy pierwsze zasady. Wydaje się, że poznawany byt ma charakter czytelny i oddziałuje wszystkim, co go stanowi: realnością, odrębnością od innego bytu, niepodzielnością, otwarciem na inny byt i zdolnością do zmierzania do innego bytu. Jako taki jest też odbierany przez poznający intelekt. W porządku bytowania wszystko to zachodzi jednocześnie. Jedynie dla porządku poznania jest ważne, że pojęcie transcendentalne poprzedza sąd o bycie. Pojęcia bowiem są podstawą sądów, a nie odwrotnie.

¹³ *Summa contra Gentil.*, t. 2, l. 2, c. 83, n. 29.

¹⁴ Por. K. Paczos, dz. cyt., s. 49–64.

Transcendentalia – Principles of Being, Knowledge and Causation

Key Words: *transcendental attributes, causation, metaphysics, Thomas Aquinas, first principles*

The article presents five transcendental attributes of real existence of being: distinction (*aliquid*), reality (*res*), unity (*unum*), truth (*verum*) and the good (*bonum*). These attributes serve as a platform on which the first principles of cognition that underlie the essential claims of metaphysics can be rested. These principles can be enumerated as: non-contradiction, identity, essentiality and sufficient reason. Whenever in history any one of them was recognized as a first principle, it began to strongly influence the philosophical construction that was built upon it and shaped its relation to the real world. In the philosophy of Thomas Aquinas a similar role was assigned to transcendental attributes which referred to God and his relation to the created world. God was the cause of existence of being (*causa efficiens*), the cause of individuation (*causa exemplaris*) and the cause determining the purpose of being (*causa finalis*).